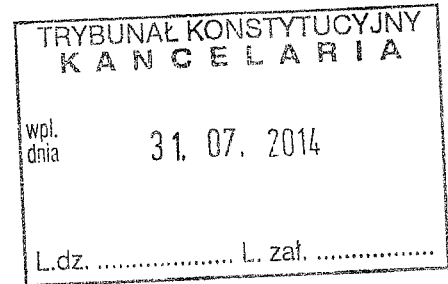




RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 30 lipca 2014 r.

PG VIII TK 151/13
SK 71/13



TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną K. K. o stwierdzenie niezgodności:

- art. 754¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.) z art. 64 ust. 1 w związku z art. 45 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

Skargę konstytucyjną K. K. wniesiono na tle następującego stanu faktycznego.

że, jako datę upadku zabezpieczenia przyjął dzień sierpnia 2012 r., a w pozostałej części oddalił zażalenie Skarżącego.

Uzasadniając przedstawione wobec art. 754¹ § 1 k.p.c. zarzuty Skarżący stwierdził, że kwestionowane unormowanie, mocą którego zabezpieczenie upada po miesiącu od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego powództwo, niezależnie do podjętych przez uprawnionego czynności egzekucyjnych (nawet wówczas, gdy egzekucja z przedmiotu zabezpieczenia została już wszczęta), wypacza sens instytucji hipoteki przymusowej w ramach postępowania zabezpieczającego, bowiem w przeciągu miesiąca nie jest możliwe przeprowadzenie w całości i zakończenie postępowania egzekucyjnego. Upadek zabezpieczenia i konieczność powtórnego ustanowienia hipoteki przymusowej, lecz już na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego, może więc prowadzić do niekorzystnych dla uprawnionego następstw, istotnie redukując jego szanse na zaspokojenie. Skutek ten może nastąpić, gdy:

- dojdzie do zbycia nieruchomości, co – po upadku zabezpieczenia – uniemożliwia ustanowienie hipoteki przymusowej już na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego;

- po ustanowieniu hipoteki przymusowej, w trybie zabezpieczenia powództwa, dojdzie do ustanowienia – na korzyść osoby trzeciej – innej hipoteki na zabezpieczonej nieruchomości, która – po upadku zabezpieczenia – będzie miała pierwszeństwo przez hipoteką ustanowioną już na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego;

- nastąpi ogłoszenie upadłości obowiązanego, co sprawi, że po upadku zabezpieczenia ponowne wpisanie hipoteki przymusowej na nieruchomości obowiązanego – już na podstawie prawomocnego orzeczenia sądowego – nie będzie już możliwe.

Wskazuje to, zdaniem Skarżącego, że unormowanie art. 754¹ § 1 k.p.c. narusza prawo do własności (art. 64 ust. 1 Konstytucji) oraz prawo do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) w związku z zasadami: przyzwoitej legislacji, sprawiedliwości proceduralnej i dostatecznej określoności przepisów prawa.

Rozwijając tę myśl, Skarżący podkreślił, że instytucja zabezpieczenia roszczeń na czas trwania postępowania sądowego, jest „istotnym elementem procedur ochrony praw majątkowych”. Bez niej (lub przy jej wadliwości) ochrona „majątkowych praw podmiotowych” nie byłaby ochroną realną. Wadliwość zaskarżonego przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c., z punktu widzenia celów i funkcji zabezpieczenia, świadczy o niezgodności kwestionowanej regulacji z art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Zaskarżony przepis narusza również – zdaniem Skarżącego – prawo do sądu, gdyż pozbawia racjonalności oraz możliwości zastosowania jednej z instytucji postępowania zabezpieczającego – hipoteki przymusowej na nieruchomości dłużnika. Z tego względu jest on również niezgodny z zasadą przyzwoitej legislacji. Skarżący wskazał ponadto, iż rzeczywista zawartość normatywna art. 754¹ § 1 k.p.c. rozmija się z deklaracjami uzasadnienia do projektu ustawy, która wprowadziła tę regulację do systemu prawa. Przepis ten miał bowiem wysławiać normę, zgodnie z którą zabezpieczenie upada z mocy prawa, jeżeli uprawniony, po wygraniu sprawy, nie zażąda prowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia w terminie miesiąca od zakończenia postępowania w sprawie.

Kwestionowany przepis jest wreszcie – zdaniem Skarżącego – niezgodny z art. 2 Konstytucji i wynikającą z niego zasadą sprawiedliwości proceduralnej. Nie można – twierdzi Skarżący – uznać za rzetelne i sprawiedliwe uregulowanie, które umożliwia stronie procesu uzyskanie zabezpieczenia jego roszczeń na nieruchomości dłużnika, a zarazem przewiduje upadek tego zabezpieczenia

z mocy samego prawa po miesiącu od uprawomocnienia się prawomocnego orzeczenia, a więc w terminie niewystarczającym do przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego z nieruchomości, na której ustanowiono takie zabezpieczenie. Zabezpieczenie takie jest zatem pozorem prawa.

Ponadto Skarżący wskazał, że art. 754¹ § 1 k.p.c. jest niezgodny z zasadą dostatecznej określoności przepisów prawa. Przepis ten, mimo że jego literalna wykładnia jest jasna, przez swą „niedorzeczność” (w odniesieniu do hipoteki przymusowej) budzi głębokie rozbieżności w doktrynie, co zostało – w skardze konstytucyjnej – zilustrowane omówieniem podstawowych stanowisk zaprezentowanych w piśmiennictwie w odniesieniu do wykładni art. 754¹ § 1 k.p.c.

Odnosząc się do twierdzeń zawartych w skardze konstytucyjnej, należy zauważyć, że w nauce prawa podkreśla się pomocniczy charakter postępowania zabezpieczające względem postępowania rozpoznawczego i egzekucyjnego, co przejawia się po pierwsze w tym, że musi ono zawsze nawiązywać do określonego postępowania rozpoznawczego, toczącego się lub mogącego być wszczętym w przyszłości, bądź postępowania już prawomocnie ukończonego (dotyczy to zabezpieczenia roszczenia o świadczenie, którego termin spełnienia jeszcze nie nastąpił), po drugie zaś, że jego funkcją jest również uproszczenie sytuacji uprawnionego w postępowaniu egzekucyjnym, jeżeli przedmiotem postępowania jest roszczenie, które nadaje się do przymusowego wykonania (*vide* – Tadeusz Ereciński, teza 3 do art. 730, [w:] Tadeusz Ereciński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające, Tom 3*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2009, s. 474). Pomocniczy charakter postępowania zabezpieczającego w stosunku do egzekucji jest pochodną jego roli, odgrywanej w stosunku do postępowania rozpoznawczego, polegającej na tym, że urzeczywistnienie normy prawnej w postępowaniu egzekucyjnym jest co do zasady następnym etapem

konkretyzacji tej normy dokonanej w postępowaniu rozpoznawczym. Zabezpieczenie realizacji celu postępowania jurysdykcyjnego jest więc jednocześnie zabezpieczeniem osiągnięcia celu egzekucji w tych przypadkach, w których w postępowaniu rozpoznawczym zapada orzeczenie nadające się do wykonania w trybie egzekucji (*vide* – Piotr Pogonowski, *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, 2005. Legalis).

Pomimo pomocniczego charakteru postępowanie zabezpieczające cechuje samodzielność funkcjonalna i strukturalna. Samodzielność funkcjonalna wyraża się w odrębności funkcji postępowania zabezpieczającego, która polega na udzielaniu ochrony prawnej o tymczasowym (prowizorycznym) charakterze. Odrębność funkcjonalna znajduje odzwierciedlenie w tym, że postępowanie zabezpieczające, choć toczy się często w ramach postępowania rozpoznawczego, jest postępowaniem w pełni odrębnym od postępowania jurysdykcyjnego. Jakkolwiek zabezpieczenie roszczenia przed procesem lub podczas jego trwania zapewnia skuteczność egzekucji sądowej, to ze względu na strukturalną odrębność postępowania zabezpieczającego nie należy go wiązać wyłącznie z egzekucją. Wskazuje na to treść art. 730¹ § 2 k.p.c., zgodnie z którym, celem tego postępowania jest nie tylko zapewnienie wykonalności orzeczeń nadających się do egzekucji, lecz także zapewnienie skuteczności orzeczeń, które nie nadają się do egzekucji, oraz tymczasowe zaspokojenie roszczeń osób uprawnionych w zakresie, w jakim pozwalają na to przepisy o postępowaniu zabezpieczającym (*vide* – Jan Turek, *Wzruszanie orzeczeń w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia*, Monitor Prawniczy nr 15/2010, s. 821 i Tadeusz Ereciński, teza 5 do art. 730¹, [w:] Tadeusz Ereciński [red.], *Kodeks...*, *ibidem*, s. 488).

Sąd Najwyższy, w postanowieniu z dnia 22 listopada 2013 r., sygn. III CSK 326/12, wskazał, że cechą postanowień zabezpieczających jest ich nietrwałość i powiązanie z losem żądania, które zabezpieczały, ograniczenie ich funkcji do ochrony konkretnego, określonego procesowo roszczenia, powiązanie zakresu

zabezpieczenia z wysokością dochodzonego w postępowaniu sądowym roszczenia, a nadto uzależnienie trwania zabezpieczenia od zachowań obowiązanego w trakcie postępowania sądowego oraz treści rozstrzygnięć zapadłych w sprawie, w której udzielono zabezpieczenia (*vide* – LEX nr 1431016). Tymczasowość ochrony udzielonej uprawnionemu w postępowaniu zabezpieczającym polega zaś na tym, iż zawsze trwa ona do upadku zabezpieczenia, o ile wcześniej sąd – na wniosek obowiązanego – nie orzeknie o jego uchyleniu (lub zmianie) na podstawie art. 742 k.p.c. wówczas, gdy odpadnie lub zmieni się przyczyna zabezpieczenia. Upadek zabezpieczenia to – jak ujął to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 października 2013 r., sygn. III CZP 64/13 (Biuletyn Sądu Najwyższego nr 10/2013, poz. 9) – stan, gdy postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia traci moc.

W kodeksie postępowania cywilnego uregulowano szereg przyczyn upadku zabezpieczenia. Są to:

- niezachowanie przez uprawnionego terminu do złożenia pisma wszczynającego postępowanie w sprawie (art. 735 i art. 754 zd. 2 i 3 k.p.c.);
- niewystąpienie przez uprawnionego do sądu w terminie dwóch tygodni od dnia zawiadomienia go o sprzeciwie małżonka obowiązanego przeciwko wykonaniu zabezpieczenia, o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi obowiązanego albo oddalenie tego wniosku przez sąd (art. 743¹ § 4 k.p.c.);
- złożenie przez obowiązanego na rachunek depozytowy sądu sumy zabezpieczenia (art. 742 § 1 k.p.c.);
- prawomocny zwrot pisma wszczynającego postępowanie w sprawie lub odrzucenie pozwu lub wniosku albo oddalenie powództwa lub wniosku albo umorzenie postępowania (art. 744 k.p.c.);

- upływ ustawowego albo wyznaczonego przez sąd terminu od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, oraz niezachowanie terminu do wszczęcia postępowania egzekucyjnego lub innego postępowania wykonawczego po uprawomocnieniu się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu [art. 754¹, art. 757 i art. 755 § 2 k.p.c.] (*vide* – Feliks Zedler, *Upadek zabezpieczenia* [w:] *Aurea Praxis Aurea Theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, Tom I*, Jacek Gudowski i Karol Weitz [red.], Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2011, s. 924).

Upadek zabezpieczenia następuje również w sytuacjach określonych w przepisach szczególnych, jeśli na ich podstawie doszło do udzielenia zabezpieczenia.

Ustawodawca – jak już wskazano – traktuje zabezpieczenie jako ochronę tymczasową, która nie może zastępować ochrony stanowczej, realizowanej w postępowaniu rozpoznawczym i egzekucyjnym. Dlatego też – m.in. w przepisie art. 754¹ k.p.c. – wprowadzono terminy, po upływie których zabezpieczenie upada. Ustawodawca wychodzi bowiem z założenia, że w razie uzyskania prawomocnego orzeczenia, uprawniony może podjąć kroki pozwalające na uzyskanie stanowczej ochrony, np. poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego. Jeśli tego nie czyni, oznacza to, że na dalszą tymczasową ochronę nie zasługuje (*vide* – Marcin Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, teza 2 do art. 754¹, Legalis).

Przepis art. 754¹ k.p.c. ma następujące brzmienie:

„Art. 754¹. § 1. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej albo jeżeli sąd inaczej nie postanowi, zabezpieczenie udzielone według przepisów

niniejszego tytułu upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu.

§ 2. W sprawach, w których udzielono zabezpieczenia przy zastosowaniu art. 747 pkt 1 lub pkt 6, zabezpieczenie upada, jeżeli uprawniony w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych.

§ 3. Na wniosek obowiązanego sąd wyda postanowienie stwierdzające upadek zabezpieczenia.”.

Powołany przepis, wprowadzony do systemu prawa ustawą z dnia 2 lipca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 172, poz. 1804), znajduje zastosowanie w postępowaniu zakończonym orzeczeniem co do istoty sprawy (wyrokiem, postanowieniem kończącym postępowanie nieprocesowe), uwzględniającym zabezpieczone roszczenie o świadczenie pieniężne. Odpowiednikiem tego unormowania w postępowaniu dotyczącym zabezpieczenia innych roszczeń niż pieniężne jest art. 757 k.p.c.

Uregulowanie zawarte w art. 754¹ k.p.c. nie miało odpowiednika w stanie prawnym obowiązującym przed dniem wejścia w życie noweli z dnia 2 lipca 2004 r., toteż na tle wówczas obowiązującego stanu prawnego uzyskanie przez uprawnionego orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie i możliwość jego wykonania w trybie egzekucyjnym nie wywierało skutku wobec wydanego wcześniej tytułu zabezpieczającego. Dlatego też uprawniony mógł uzyskać, obok tytułu zabezpieczającego, także tytuł wykonawczy, a stan wynikający z istnienia – równolegle – obu tytułów mógł utrzymywać się przez długi czas, co było niekorzystne dla obowiązanego. Wprowadzenie wysłowionej w art. 754¹ k.p.c. zasady, że zabezpieczenie upada po upływie określonych w tym przepisie terminów od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego

roszczenie, które zostało zabezpieczone, istotnie wzmacnia pozycję obowiązanego (*vide* – Dariusz Zawistowski, teza 1 do art. 754¹ [w:] Henryk Dolecki, Tadeusz Wiśniewski [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730 – 1088*, Wydawnictwo Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2011, s. 126 – 127).

Jak już wskazano, przepis art. 754¹ k.p.c. reguluje problematykę upadku zabezpieczenia roszczeń pieniężnych. W świetle art. 747 k.p.c. zabezpieczenie takich roszczeń może przybrać wyłącznie jedną z następującą form:

- zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego;
- obciążenie nieruchomości obowiązanego hipoteką przymusową;
- ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości, która nie ma urzędzonej księgi wieczystej lub której księga wieczysta zaginęła lub uległa zniszczeniu;
- obciążenie statku albo statku w budowie hipoteką morską;
- ustanowienie zakazu zbywania spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu;
- ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanego albo zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo częścią gospodarstwa rolnego obowiązanego.

Zaskarżony przepis art. 754¹ § 1 k.p.c. ustanawia zasadę, że zabezpieczenie upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie uprawnionego. Wyjątki od powyższej zasady mogą wynikać z przepisów szczególnych lub postanowienia sądu. Odmienna regulacja w tym zakresie – w odniesieniu do roszczeń pieniężnych, w których udzielono zabezpieczenia w postaci zajęcia ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa

majątkowego a także ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązane albo zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo częścią gospodarstwa rolnego obowiązane – wynika z art. 754¹ § 2 k.p.c. przewidującego, iż zabezpieczenie upada, jeżeli uprawniony w terminie dwóch tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych.

Redakcja art. 754¹ § 1 i 2 k.p.c. wskazuje, że wskazane w nich terminy, jako terminy dochodzenia roszczeń na drodze egzekucji, są terminami materialnoprawnymi o charakterze zawitym i nie podlegają przywróceniu. Przemawia za tym również zawarty w art. 754¹ § 1 k.p.c. *in principio* zapis, że upadek zabezpieczenia następuje po upływie wskazanego terminu „jeżeli sąd inaczej nie postanowi”. Wskazuje to bowiem, iż sąd może określić zarówno dłuższy, jak i krótszy termin, po którym nastąpi upadek zabezpieczenia. Podejmując taką decyzję, sąd winien kierować się względami celowościowymi, w szczególności, gdy merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy nie daje uprawnionemu jeszcze możliwości egzekucyjnej realizacji zabezpieczonego roszczenia (*vide* – Feliks Zedler, *Upadek...*, s. 940). Postanowienie w tym przedmiocie może być wydane w toku sprawy (na etapie postępowania rozpoznawczego), a także już po uprawomocnieniu się orzeczenia rozstrzygającego merytorycznie. Postanowienie takie nie może być natomiast wydane już po upływie terminu upadku zabezpieczenia, bowiem upadek ten następuje z mocy prawa a stwierdzenie przez sąd upadku zabezpieczenia, o czym stanowi art. 754¹ § 3 k.p.c., ma charakter wyłącznie deklaratoryjny.

Odmienność regulacji zawartych w § 1 i § 2 artykułu 754¹ k.p.c. nie sprowadza się wyłącznie do określenia innego terminu prowadzącego do upadku zabezpieczenia. W art. 754¹ § 1 k.p.c. przewidziano – jako zasadę – upadek zabezpieczenia po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia

uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. To, czy wszczęcie przez uprawnionego postępowania egzekucyjnego lub przystąpienie do wykonania prawomocnego orzeczenia niepodlegającego wykonaniu w drodze egzekucji w inny sposób ma znaczenia dla dalszego istnienia tytułu zabezpieczającego jest przedmiotem rozbieżnych stanowisk doktryny i judykatury. Ich omówienie nastąpi w dalszej części stanowiska a w tym zaś momencie należy jedynie przypomnieć, że sądy orzekające w sprawie Skarżącego przyjęły pogląd o braku znaczenia – dla upływu terminu udzielonego zabezpieczenia – podjęcia przez uprawnionego wskazanych wyżej działań. Przepis art. 754¹ § 2 k.p.c. stanowi natomiast, że zabezpieczenie upada po upływie 2 tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia, uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu, i dodatkowo stwierdza, że zabezpieczenie upada, jeżeli uprawniony w terminie określonym w tym przepisie nie wniesie o dokonanie „dalszych czynności egzekucyjnych”. Należy zatem przyjąć, że jeżeli uprawniony doprowadzi do wszczęcia egzekucji w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie, upadek zabezpieczenia nie nastąpi. Postępowanie egzekucyjne stanowi wówczas kontynuację postępowania zabezpieczającego i nie ma potrzeby, by zabezpieczenie i jego skutki miały upaść. Warunkiem dodatkowym jest jednak, aby egzekucja była zgodna ze sposobami zabezpieczenia. Wynika to z użytego w przepisie art. 754¹ § 2 k.p.c. sformułowania „nie wniósł o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych”, które nie należy rozumieć ściśle (w istocie bowiem egzekucja nie była wcześniej prowadzona, toteż nie może być mowy o dalszych czynnościach egzekucyjnych, rozumianych jako czynności w jej toku), lecz że uprawniony powinien w terminie 2 tygodni od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które zostało zabezpieczone, złożyć wniosek o wszczęcie egzekucji w taki sposób, który będzie odpowiadał zastosowanemu zabezpieczeniu (*vide* – Dariusz Zawistowski, *op. cit.*, s. 127 – 128). Dlatego też wnioskiem „o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych” będzie w istocie wniosek o wszczęcie

egzekucji (*vide* – Józef Jagieła, teza 6 do art. 754¹ [w:] Kazimierz Piasecki, Andrzej Marciniak [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie nieprocesowe, w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, zabezpieczające i egzekucyjne. Komentarz do artykułów 506 – 1088. Tom III*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2012, Legalis; odmiennie Marcin Uliasz, wg którego „uprawniony nie musi wszczynać na nowo postępowania egzekucyjnego. Wystarczy, że wniesie on o dokonanie dalszych czynności egzekucyjnych. To ułatwienie powoduje, że termin upadku zabezpieczenia jest o połowę krótszy”, teza 5 do art. 754¹ [w:] Marcin Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2008, Legalis).

Szczególna regulacja w zakresie terminu upadku zabezpieczenia przewidziana w art. 754¹ § 2 k.p.c. nie jest przypadkowa. Jej zakres obejmuje – jak wiadomo – sprawy, w których udzielono zabezpieczenia przy zastosowaniu art. 747 pkt 1 i 6 k.p.c. Dotyczy to roszczeń zabezpieczonych przez zajęcie ruchomości, wynagrodzenia za pracę, wierzytelności z rachunku bankowego albo innej wierzytelności lub innego prawa majątkowego a także przez ustanowienie zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem lub gospodarstwem rolnym obowiązanych albo zakładem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa lub jego częścią albo częścią gospodarstwa rolnego obowiązanych. Wspólną cechą tych sposobów zabezpieczenia roszczenia pieniężnego jest to, że wykonanie postanowienia o zabezpieczeniu podlega w drodze egzekucji (art. 743 § 1 k.p.c.). W takiej zaś sytuacji można powiedzieć, iż zabezpieczenie roszczenia jest antycypacją pierwszego etapu egzekucji. W piśmiennictwie wskazuje się, że „w razie złożenia przez uprawnionego wniosku o wszczęcie egzekucji wykonanie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia staje się niejako egzekucją a dokonane w ramach postępowania zabezpieczającego czynności egzekucyjne stają się czynnościami postępowania egzekucyjnego” (Tadeusz Ereciński, *op. cit.*, s. 567).

Przechodząc do analizy normatywnej zawartości kwestionowanego art. 754¹ § 1 k.p.c. należy zauważyć, iż literalnie nie przewiduje on – odmiennie niż § 2 artykułu 754¹ k.p.c. – żadnego dodatkowego warunku, którego zaistnienie (ściślej: spełnienie przez uprawnionego) powodowałoby przerwanie biegu miesięcznego terminu, a tym samym wyłączenie procesowego skutku jego upływu – upadku zabezpieczenia. To skłania niektórych komentatorów do przyjęcia, iż upływ miesięcznego terminu od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie pieniężne, które podlegało zabezpieczeniu w sposób określony w art. 747 pkt 2 – 5 k.p.c., powoduje bezwarunkowo upadek zabezpieczenia, a „wszczenie przez uprawnionego postępowania egzekucyjnego lub przystąpienie do wykonania prawomocnego orzeczenia niepodlegającego wykonaniu w drodze egzekucji w inny sposób, nie ma znaczenia dla dalszego istnienia tytułu zabezpieczenia” (Dariusz Zawistowski, *op. cit.*, s. 127). Aby uniknąć negatywnych konsekwencji tego faktu (tj. konsekwencji upadku zabezpieczenia), uprawniony winien „w ciągu miesiąca podjąć czynności potrzebne do zaspokojenia zabezpieczonego wcześniej roszczenia, ponieważ po upływie tego terminu zabezpieczenie upada” (*ibidem*). W powołanej wypowiedzi chodzi więc – jak należy sądzić – nie o wskazanie na konieczność formalnego zainicjowania przez uprawnionego postępowania egzekucyjnego czy samej egzekucji, lecz o zwrócenie uwagi na obiektywny fakt, iż – ze względu na bezwarunkowy upadek zabezpieczenia – ochrona interesu majątkowego uprawnionego na podstawie tytułu zabezpieczenia trwa jedynie miesiąc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlegało zabezpieczeniu. Aby więc uniknąć negatywnych konsekwencji upadku zabezpieczenia (a nie zapobiec temu upadkowi; wg przedstawionego stanowiska zapobieżenie temu upadkowi w zasadzie nie jest w ogóle możliwe) uprawniony winien – przed upadkiem zabezpieczenia – podjąć skutecznie takie działania, które zapewnią mu zaspokojenie tego roszczenia. Stanowisko to nie jest odosobnione, a przegląd sytuujących się w tym nurcie wypowiedzi

piśmienniczych, przedstawiony w skardze konstytucyjnej, wypada uzupełnić o zwięźle wyrażony pogląd M. Uliasz, wg którego „[n]a bieg terminu (określonego w art. 754¹ § 1 k.p.c. – przyp. wł.) nie ma wpływu to, czy uprawniony podejmie jakieś działania w celu uzyskania ochrony prawnej” (Marcin Uliasz, *Kodeks postępowania cywilnego...*, *op. cit.*).

Należy jednocześnie podkreślić, iż zdecydowaną przewagę ma w doktrynie stanowisko, wedle którego do upadku zabezpieczenia w sytuacji, o której mowa w art. 754¹ § 1 k.p.c., dochodzi w efekcie zaniechań samego uprawnionego, gdy – po uprawomocnieniu się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie – nie złoży on, w ciągu miesiąca, wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W skardze konstytucyjnej przywołano szereg wypowiedzi komentatorów do Kodeksu postępowania cywilnego, opartych na przedstawionym poglądzie. W uzupełnieniu można przytoczyć obszerną wypowiedź F. Zedlera, utrzymującego, iż „jeżeli zabezpieczenia dokonano w sprawach o roszczenie pieniężne, wówczas uprawniony, jeżeli nie chce doprowadzić do upadku zabezpieczenia, co pociąga za sobą utratę korzystnej dla niego sytuacji procesowej, powinien złożyć wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego z tych składników majątkowych obowiązanego, na których ustanowiono zabezpieczenie. Gdy zabezpieczenie nastąpiło w formie określonej w art. 747 pkt 1 lub 6 k.p.c., uprawniony powinien złożyć wniosek o dalsze prowadzenie egzekucji. W sytuacji natomiast, w której zabezpieczenie nie polegało na antycypacji pierwszego etapu egzekucji, jak np. ustanowienie hipoteki przymusowej, hipoteki morskiej, czy zakazie zbywania nieruchomości (art. 747 pkt 2, 3, 4 k.p.c.), wystarczy wniosek o wszczęcie egzekucji do nieruchomości (i odpowiednio statku), na której ustanowiono hipotekę albo którą objęto zakazem zbywania. Takie działania uprawnionego zapobiegają upadkowi zabezpieczenia tylko wtedy, gdy dokonane zostaną w sposób prawnie skuteczny, tj. gdy wniosek zostanie złożony w przepisanej formie i należycie opłacony oraz

do wniosku zostanie dołączony tytuł wykonawczy, wydany w oparciu o prawomocne orzeczenie zasądające zabezpieczone roszczenie” (Feliks Zedler, *Upadek zabezpieczenia, op. cit.*, s. 940).

Warto w tym miejscu przytoczyć również pogląd E. Gniewka, który, dostrzegając problemy wynikające z brakiem pełnej harmonii przepisów k.p.c. o postępowaniu zabezpieczającym (w tym zaskarżonego art. 754¹ § 1) z prawnomaterialnymi unormowaniami dotyczącymi hipoteki, stwierdza zarazem, iż „[w]yznaczony przez ustawodawcę termin upadku zabezpieczenia jest pozostawionym wierzycielowi terminem końcowym dla wszczęcia egzekucji, z wykorzystaniem dotychczasowego zabezpieczenia. Trzeba podkreślić, że dotyczy to również hipoteki przymusowej ustanowionej dla zabezpieczenia dochodzonego, a następnie prawomocnie zasądzonego roszczenia pieniężnego. Zatem w ciągu miesiąca powinien wierzyciel złożyć do sądu wniosek o nadanie klauzuli wykonalności i wystąpić do komornika o wszczęcie egzekucji z obciążonej nieruchomości, by wyegzekwować świadczenie z pierwszeństwem należnym mu z racji tej hipoteki. W przeciwnym razie ustanowiona w toku postępowania zabezpieczającego hipoteka przymusowa wygaśnie z powodu upadku zabezpieczenia, a spóźnioną egzekucję będzie można prowadzić z mienia dłużnika osobistego, bez przywilejów hipotecznych” (*vide* – Edward Gniewek, *O niedostrzeganym mankamentach hipoteki przymusowej ustanawianej w trybie postanowienia sądu o zabezpieczeniu roszczenia*, [w:] *Rozprawy cywilistyczne. Księga pamiątkowa dedykowana Edwardowi Drozdowi*, Marlena Pecyna, Jerzy Pisuliński, Małgorzata Podrecka [red.], Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013, s. 225).

W tym miejscu należy też przypomnieć, iż zgodnie z art. 805 k.p.c. wszczęcie egzekucji następuje przez dokonanie pierwszej czynności egzekucyjnej przez organ egzekucyjny, przy czym – w przypadku egzekucji świadczeń pieniężnych – czynnością tą będzie zajęcie określonego składnika

majątku dłużnika. Samo złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji powoduje jedynie wszczęcie właściwego postępowania egzekucyjnego, które nie jest równoznaczne ze wszczęciem egzekucji (*vide* – Andrzej Marciniak, *Sądowe postępowanie egzekucyjne*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2011, s. 258). Do egzekucji z nieruchomości komornik przystępuje przez jej zajęcie, na co składa się wezwanie dłużnika, aby zapłacił dług w ciągu dwóch tygodni pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania, oraz przesłanie do sądu właściwego do prowadzenia księgi wieczystej wniosku o dokonanie w tej księdze wpisu o wszczęciu egzekucji.

Wykładnia przepisu art. 754¹ k.p.c. była również przedmiotem powołanej już uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., sygn. III CZP 64/13, który stwierdził, że „upadek zabezpieczenia roszczenia pieniężnego następuje w terminie określonym w art. 754¹ k.p.c., liczonym od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego to roszczenie, chyba że Sąd postanowi inaczej”. Istotą rozpatrywanego przez Sąd Najwyższy zagadnienia było rozumienie pojęcia „prawomocności” orzeczenia sądowego użytego w art. 754¹ k.p.c. oraz kwestia możliwości stwierdzenia prawomocności takiego orzeczenia w kontekście terminów określonych w art. 754¹ § 1 i 2 k.p.c. W przedstawionym Sądowi Najwyższemu przez Sąd Apelacyjny zagadnieniu prawnym („czy możliwy jest upadek udzielonego zabezpieczenia, w oparciu o art. 754¹ k.p.c., przed datą w której można stwierdzić prawomocność orzeczenia uwzględniającego roszczenie, które podlega zabezpieczeniu”) chodziło bowiem o sytuację, gdy – ze względu na odrzucenie wniesionego przez stronę i przysługującego jej środka zaskarżenia jako niedopuszczalnego (wobec nieopłacenia tego środka) – nadanie klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu mogło nastąpić już po upływie terminu określonego w art. 754¹ k.p.c. Argumentacja przedstawiona w postanowieniu o przedstawieniu Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego wskazuje, iż – zdaniem Sądu Apelacyjnego

– nie można zaakceptować wykładni, w świetle której możliwy jest upływ terminu określonego w art. 754¹ § 1 i 2 k.p.c. (a tym samym upadek zabezpieczenia) przed otwarciem się możliwości stwierdzenia prawomocności (a tym samym nadania klauzuli wykonalności) wyroku uwzględniającego podlegające zabezpieczeniu roszczenie, gdyż pozbawiłaby ona uprawnionego możliwości skorzystania z udzielonego zabezpieczenia, gdy w zakończonym postępowaniu rozpoznawczym potwierdzi się, że przysługiwało mu zabezpieczone roszczenie. Sąd Najwyższy, odnosząc się do wątpliwości Sądu Apelacyjnego, odrzucił jako niedopuszczalną, a nadto pozornie jedynie eliminującą sygnalizowane problemy, wykładnię art. 754¹ k.p.c., wedle której pojęcie „uprawomocnienie się” wyroku należałoby zastąpić pojęciem „możliwość stwierdzenia prawomocności”. Podkreślił zarazem, iż brzmienie art. 754¹ § 1 k.p.c. potwierdza, że moment, do którego zabezpieczenie ma trwać może określić sam sąd w postanowieniu o udzieleniu zabezpieczenia. Póki zabezpieczenie nie upadnie, na wniosek uprawnionego sąd może wydać postanowienie o określeniu momentu, do którego udzielone zabezpieczenie ma być skuteczne. Sąd Najwyższy zaznaczył również, iż skoro ustawodawca w art. 754¹ k.p.c. przyjął, że termin do upadku zabezpieczenia ma być liczony od momentu, gdy wyrok stanie się formalnie prawomocny, to wydaje się, że łatwiej jest uprawnionemu, na podstawie akt sprawy, stwierdzić, kiedy minie termin do wniesienia apelacji dla osób uprawnionych do jej złożenia i wystąpić albo o nadanie wyrokowi, jako tytułowi egzekucyjnemu, klauzuli wykonalności, albo o określenie innego momentu upadku zabezpieczenia niż data prawomocności wyroku, niż prognozować, czy w ogóle, i z jaką datą, może dojść do prawomocnego odrzucenia apelacji wniesionych od tego wyroku.

Problem będący przedmiotem omawianej uchwały Sądu Najwyższego w pewnym tylko stopniu nawiązuje do zagadnienia konstytucyjnego wskazanego w skardze konstytucyjnej, tym niemniej jej uzasadnienie, w którym nakreślono

tło normatywne analizowanej przez Sąd Najwyższy kwestii, zawiera kilka istotnych uwag dotyczących samego upadku zabezpieczenia, o którym mowa w art. 754¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy wskazał mianowicie, że sposoby zabezpieczenia roszczeń przewidziane w art. 747 pkt 2 – 5 k.p.c. nie prowadzą do zajęcia nieruchomości, spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, statku lub statku w budowie, lecz do powstania na nich ograniczonego prawa rzeczowego dającym uprawnionemu pierwszeństwo zaspokojenia z obciążonej nim rzeczy lub prawa, względnie – do zobligowania obowiązanego, by powstrzymał się od rozporządzenia prawem, z którego uprawniony może się zaspokoić. Zabezpieczenie roszczenia przez ustanowienie hipoteki przymusowej na nieruchomości obowiązanego nie ogranicza go w prawie rozporządzania nią zarówno w trakcie sporu o zabezpieczone roszczenia, jak i po jego zakończeniu. Zabezpieczenie udzielone uprawnionemu przez ustanowienie ograniczonego prawa rzeczowego i następnie powstanie tego prawa przez wpis do księgi wieczystej, co jest równoznaczne z wykonaniem zabezpieczenia w ten sposób, powinno jednak tworzyć warunki do późniejszego zaspokojenia zabezpieczonej wierzytelności z nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie. Sąd Najwyższy podkreślił, że zaspokojenie wierzyciela wierzytelności zabezpieczonej hipoteką z przedmiotu zabezpieczenia wymaga złożenia wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi (byłemu obowiązanemu) o wyegzekwowanie wierzytelności z obciążonej nieruchomości, co można skutecznie uczynić na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przeciwko dłużnikowi (obowiązanemu), o ile ten nie rozporządził obciążoną nieruchomością przed jej zajęciem w postępowaniu egzekucyjnym. Jeżeli własność nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę, przeszła na inną osobę niż dłużnik (obowiązany), przeciwko któremu wierzyciel (uprawniony) uzyskał zabezpieczenie, to w celu wszczęcia egzekucji z nieruchomości wierzyciel musi uzyskać tytuł wykonawczy przeciwko jej nowemu właścicielowi, jako odpowiedzialnemu rzeczowo za zaspokojenie jego wierzytelności. Sąd

Najwyższy wskazał, że do upadku zabezpieczenia w sytuacji określonej w art. 754¹ k.p.c. dochodzi z upływem stosunkowo krótkiego, bo dwutygodniowego lub miesięcznego, terminu, którego bieg *verba legis* rozpoczyna się w dacie uprawomocnienia się wyroku uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. Wierzyciel zabezpieczonego roszczenia pieniężnego może – jak zaznaczył Sąd Najwyższy – nie obawiać się skutków upływu terminów oznaczonych w art. 754¹ § 1 k.p.c., jeżeli przed ich upływem dokona opisanych wyżej czynności. Wynika z tego zatem, iż w powołanej uchwale Sąd Najwyższy opowiedział się za dominującym w piśmiennictwie poglądem, iż skuteczne złożenie wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi (uprzednio obowiązany), zaś w przypadku, gdy zabezpieczenie roszczenia pieniężnego nastąpiło poprzez ustanowienie hipoteki przymusowej, a obciążona tym ograniczonym prawem rzeczowym została przez obowiązany zbyta – przeciwko nabywcy nieruchomości, zapobiega upadkowi zabezpieczenia.

Ostatnim, choć równie istotnym, elementem uzasadnienia uchwały Sadu Najwyższego, jest zwrócenie uwagi na fakt, że moment, do którego zabezpieczenie ma trwać, może określić sąd w postanowieniu o udzielenie zabezpieczenia. Dopóki zabezpieczenie nie upadnie, dopóty sąd, na wniosek uprawnionego, może wydać postanowienie o określeniu momentu, do którego udzielone uprawnionemu zabezpieczenie ma być skuteczne. Wystąpienie z takim wnioskiem będzie zasadne zwłaszcza wtedy, gdyby z jakichś nieprzewidzianych przy udzieleniu zabezpieczenia przyczyn uprawniony przewidywał trudności z uzyskaniem po prawomocnym zakończeniu postępowania tytułu wykonawczego pozwalającego na wszczęcie egzekucji zabezpieczonego roszczenia. Sąd Najwyższy w ostatniej części uzasadnienia uchwały wyraźnie więc zasugerował, iż uprawniony winien zawsze indywidualnie ocenić konieczność wystąpienia z wnioskiem o określenie przez sąd terminu

skuteczności zabezpieczenia, niejako uprzedzając ewentualną możliwość upadku zabezpieczenia.

W tym miejscu należy zauważyć, iż w przeszłości podjęto już – nieskutecznie – próbę poddania badaniu zagadnienie konstytucyjności art. 754¹ § 1 k.p.c. Trybunał Konstytucyjny postanowieniami: z dnia 27 marca 2013 r., w sprawie Ts 69/11 (OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 314) oraz z dnia 10 kwietnia 2013, w sprawie Ts 63/11 (OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 312), utrzymanymi w mocy odpowiednio: postanowieniem z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. Ts 69/11 (OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 315) i z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. Ts 63/11 (OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 313) odmówił nadania dalszego biegu skargom konstytucyjnym. W obu wskazanych sprawach skargi te dotyczyły przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c. „w zakresie, w jakim przepis ten pozbawia uprawnionego realnej możliwości egzekucji w sytuacji, kiedy z przyczyn od niego niezależnych, w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie nie ma on możliwości wszczęcia egzekucji, wskutek niedoręczenia lub opóźnionego doręczenia orzeczenia skutkującego uprawomocnieniem się zabezpieczonego roszczenia, lub wskutek niewydania w terminie określonym w art. 781¹ k.p.c. klauzuli wykonalności”. Z przytoczonego zakresu zaskarżenia wynika, iż przepis art. 754¹ § 1 k.p.c. zakwestionowano w aspekcie tożsamym z zagadnieniem będącym przedmiotem uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r. Chodziło więc nie o kwestię bezwarunkowego upadku zabezpieczenia, niezależnego od podjęcia przez uprawnionego czynności potrzebnych do zaspokojenia zabezpieczonego roszczenia (tak źródło problemu konstytucyjnego identyfikuje Skarżący w przedmiotowej sprawie), lecz o niemożność uzyskania – w terminie określonym w art. 754¹ § 1 k.p.c. – klauzuli wykonalności, co wobec upadku zabezpieczenia wyłącza możliwość prowadzenia egzekucji z nieruchomości, która – podlegając zabezpieczeniu w postaci hipoteki przymusowej – została zbyta przez obowiązane (w postępowaniu

egzekucyjnym: dłużnika). Uzasadnienia obu wskazanych postanowień Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skargom konstytucyjnym zawierają tym niemniej kilka istotnych stwierdzeń, z których trzy zasadnicze tezy mają znaczenie w przedmiotowej sprawie.

Po pierwsze, Trybunał Konstytucyjny wyłożył przepis art. 754¹ § 1 k.p.c. w sposób odmienny od rozumienia przyjętego w skardze konstytucyjnej i przez sądy orzekające w sprawie Skarżącego, a zbieżny z opisanym wyżej przeważającym stanowiskiem doktryny, potwierdzonym w orzecznictwie przez Sąd Najwyższy uchwałą z dnia 18 października 2013 r. Sąd Konstytucyjny stwierdził bowiem, iż „[w] myśl tego przepisu (art. 754¹ § 1 k.p.c. – przyp. wł.) upadek zabezpieczenia następuje co do zasady w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. W założeniu ustawodawcy miesięczny termin ma wystarczyć uprawnionemu, by na podstawie orzeczenia, w którym uwzględniono roszczenie, wszczął postępowanie mające na celu wykonanie orzeczenia z wykorzystaniem udzielonego zabezpieczenia, tj. złożył wniosek o wszczęcie egzekucji” (OTK ZU nr 4/B/2013, poz. 312).

Po drugie, przytaczając reprezentatywne wypowiedzi przedstawicieli nauki procesu cywilnego, Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że do chwili upadku zabezpieczenia sąd może rozpoznać wniosek o określenie innego terminu upadku zabezpieczenia, a zapadłe w tym zakresie orzeczenie należy traktować jako zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Możliwe jest to w szczególności wówczas, gdy zachowanie miesięcznego terminu do podjęcia czynności mających na celu skierowanie egzekucji do mienia, na którym ustanowiono zabezpieczenie, napotyka trudności.

Po trzecie, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż złożenie przez uprawnionego wniosku o określenie przez sąd innego niż miesięczny terminu

upadku zabezpieczenia, gdyby – w ocenie tegoż uprawnionego – termin ustawowy był niewystarczający dla złożenia skutecznego wniosku o wszczęcie egzekucji, jest wyrazem jego staranności w trosce o zabezpieczenie własnego interesu prawnego. Brak takiej staranności, co w sprawach Ts 63/11 i Ts 69/11 polegało na zaniechaniu przez skarżących próby dokonania zmiany terminu upadku zabezpieczenia, wpłynął na ocenę wniesionych skarg. Skarga konstytucyjna, jak podkreślił Trybunał Konstytucyjny, będąc nadzwyczajnym środkiem ochrony podstawowych praw i wolności zagwarantowanych w Konstytucji, nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie.

Należy zauważyć, iż za interpretacją zaskarżonego przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c., zgodnie z którą skuteczne złożenie wniosku o wszczęcie egzekucji wyłącza upadek zabezpieczenia z mocy prawa, przemawiają przede wszystkim wskazania płynące z wykładni celowościowej, nawiązującej do niepodważalnego faktu, iż głównym celem postępowania zabezpieczającego jest zabezpieczenie wykonalności orzeczenia, które ma zapaść w przyszłości w postępowaniu rozpoznawczym, i zapobieżenie sytuacjom utrudniającym lub nawet uniemożliwiającym wierzycielowi wykonanie w przyszłości prawomocnego orzeczenia oraz stworzenie dogodnych warunków dla wykonania przyszłego tytułu wykonawczego, jaki ma zostać wydany po zakończeniu postępowania przed sądem, i uzyskanie pewności realizacji praw wierzyciela (*vide* – Zbigniew Szczurek, *Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych*, Currenda 2011, LEX nr 161440). Wskazuje się niekiedy również argument o charakterze systemowym, wyprowadzany z brzmienia art. 754¹ § 2 k.p.c., będącego przepisem szczególnym, o którym mowa w § 1 artykułu 754¹ k.p.c. W tym nurcie wykładni mieści się także powołana wcześniej uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., choć, jak już wcześniej wskazano, w odniesieniu do analizowanego aspektu art. 754¹ § 1 k.p.c. zawiera jedynie wypowiedzi *obiter dicta*. Poza nią,

w orzecznictwie Sądu Najwyższego trudno w ogóle odnaleźć orzeczenia, których przedmiotem była wykładnia przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c. w aspekcie wskazanym w skardze konstytucyjnej. Jakkolwiek obecnie brak podstaw, by przyjąć istnienie jakiejś ustalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, to można – jak się wydaje – przypuszczać, że powołana uchwała nie pozostanie bez wpływu na rozumienie kwestionowanego przepisu w orzecznictwie sądów powszechnych.

W kontekście powyższych ustaleń trzeba zwrócić uwagę na szerszy kontekst normatywny, w jakim obecnie funkcjonuje zaskarżony przepis art. 754¹ § 1 k.p.c. w zakresie, w jakim dotyczy on jednego ze sposobów zabezpieczenia – obciążenia nieruchomości obowiązanego hipoteką przymusową. Szczegółowe regulacje dotyczące hipoteki, jako ograniczonego prawa rzeczowego służącego zabezpieczeniu wierzytelności, zawarto w ustawie z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2013 r., poz. 707; dalej: u.k.w.h.). Istotne zmiany w zakresie konstrukcji hipoteki, w szczególności hipoteki przymusowej, wprowadziła ustawa z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 131, poz. 1075), która weszła w życie z dniem 25 lipca 2011 r. Przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r., wierzyciel, po uzyskaniu tytułu wykonawczego w sprawie, w której udzielono mu zabezpieczenia w postaci hipoteki przymusowej, mógł złożyć, do sądu wieczystoksięgowego, wniosek o zmianę treści hipoteki przymusowej kaucyjnej, wpisanej na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, na hipotekę przymusową zwykłą, zachowując wszystkie prawa wynikające z faktu uprzedniego ustanowienia hipoteki przymusowej kaucyjnej, a więc – przede wszystkim – prawo zaspokojenia się z nieruchomości – bez względu na to, czyją staje się własnością – z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi właściciela rzeczy. Zamiana ta następowała na podstawie art. 108 w związku z art. 109 u.k.w.h. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. W efekcie,

uprawnionemu nadal przysługiwała hipoteka wpisana w dacie pierwotnego wpisu hipoteki przymusowej kaucyjnej. Zamiana polegała jedynie na tym, że „przekształcona” hipoteka nabywała charakter hipoteki zwykłej. Obecnie, wskutek nowelizacji u.k.w.h. i wprowadzenia jednego rodzaju hipoteki, zbliżonej do uprzednio uregulowanej hipoteki kaucyjnej (hipoteka przymusowa), uprawniony nie ma już możliwości zmiany treści hipoteki (jej „przekształcenia”) tak, by zachować pierwszeństwo uzyskane na skutek wpisu hipoteki ustanowionej na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Wprawdzie po uzyskaniu tytułu wykonawczego (nawet przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego) możliwe jest ustanowienie na rzecz wierzyciela (wcześniej: uprawnionego) hipoteki przymusowej na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h., jednak dotyczy to wyłącznie sytuacji, gdy obciążona nieruchomości nadal stanowi własność dłużnika osobistego (wcześniej: obowiązane). Ustanowiona na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h. hipoteka przymusowa jest jednak nową hipoteką, o pierwszeństwie wynikającym z daty złożenia wniosku o jej wpis. Innymi słowy, w przypadku, gdy po ustanowieniu – na podstawie tytułu zabezpieczenia – hipoteki przymusowej, obowiązany ustanowi na nieruchomości następną hipotekę, to pierwszeństwo tej kolejnej hipoteki będzie poprzedzać pierwszeństwo hipoteki ustanowionej później, na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h. Jeśli zatem upadnie zabezpieczenie (a tym samym wygaśnie na tej podstawie ustanowiona hipoteka przymusowa), to ustanowiona przez wierzyciela – na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h. – hipoteka przymusowa, zabezpieczając tę samą wierzytelność, daje znacznie mniejsze szanse zaspokojenia ze względu na wcześniej wpisaną hipotekę, korzystającą wobec tej hipoteki przymusowej z pierwszeństwa, którego nie miała wobec hipoteki wpisanej na podstawie tytułu zabezpieczenia. Co więcej, jak wskazuje się w literaturze, na opróżnionym miejscu hipotecznym (po wygaśnięciu hipoteki przymusowej, ustanowionej w postępowaniu zabezpieczającym) dłużnik będzie mógł ustanowić – z pierwszeństwem przed hipoteką przymusową wierzyciela, ustanowioną na

podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h. – także inną hipotekę (*vide – Ustawa o księgach wieczystych i hipotece. Postępowanie wieczystoksięgowe. Komentarz*, Jerzy Pisuliński [red.], Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2014, s. 965). Wskazane, negatywne dla uprawnionego (wierzyciela), konsekwencje nowelizacji u.k.w.h. z 2009 r. aktualizują się oczywiście w przypadku przyjęcia wykładni art. 754¹ § 1 k.p.c., wedle której upadek zabezpieczenia w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie następuje bezwarunkowo (tj. także po wszczęciu egzekucji), jak również w sytuacji, gdy po uzyskaniu przez uprawnionego zabezpieczenia roszczenia hipoteką przymusową, obowiązany (w postępowaniu egzekucyjnym: dłużnik) ustanowi kolejną hipotekę lub hipoteki albo rozporządzi opróżnionym (po wygasłej hipotece przymusowej ustanowionej tytułem zabezpieczenia) miejscem hipotecznym. Trzeba bowiem przypomnieć, że zabezpieczenie wierzytelności hipoteką (w tym hipoteką przymusową), istotnie wzmacnia ochronę interesów majątkowych wierzyciela, któremu przysługuje owo ograniczone prawo rzeczowe. Na gruncie postępowania egzekucyjnego wyrazem tego jest przepis art. 1025 § 1 k.p.c., określający kolejność zaspokajania z kwoty uzyskanej z egzekucji (także egzekucji z nieruchomości). Pomijając różnego rodzaju wierzytelności tworzące katalog kategorii zaspokojenia, wystarczy wskazać, iż należności zabezpieczone hipoteką (bez względu na źródło jej powstania: umowną, ustawową czy przymusową) poprzedzają należności wierzycieli, którzy prowadzili egzekucję. Jeśli jednak nieruchomość obowiązanego (dłużnika) nie jest i nie zostanie – po ustanowieniu hipoteki przymusowej na rzecz uprawnionego – obciążona inną hipoteką, sytuacja wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym nie ulegnie pogorszeniu wskutek upadku zabezpieczenia, nawet, jeśli nie dojdzie do ustanowienia w toku postępowania egzekucyjnego hipoteki przymusowej na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h. Zgodnie bowiem z art. 930 § 1 k.p.c. rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, zaś nabywca nieruchomości może uczestniczyć w postępowaniu w

charakterze dłużnika. Przepis § 3 artykułu 930 k.p.c. stanowi zaś, że obciążenie nieruchomości przez dłużnika po jej zajęciu oraz rozporządzenie opróżnionym miejscem hipotecznym jest nieważne. W razie wpisania hipoteki przymusowej po zajęciu nieruchomości zabezpieczona nią wierzytelność nie korzysta z pierwszeństwa zaspokojenia przewidzianego dla należności zabezpieczonych hipotecznie.

Na tle obecnie obowiązujących regulacji u.k.w.h., i w związku z przyjęciem wykładni art. 754¹ § 1 k.p.c., wedle której upadek zabezpieczenia (a tym samym – wygaśnięcie hipoteki przymusowej) następuje bezwarunkowo po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie podlegające zabezpieczeniu, jeszcze poważniejsze – dla wierzyciela (uprzednio: uprawnionego) – skutki wiążą się ze zbyciem przez dłużnika osobistego (wcześniej: obowiązane) nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową na podstawie tytułu zabezpieczenia. W takiej bowiem sytuacji wierzyciel, po uzyskaniu tytułu wykonawczego, nie jest uprawniony do wpisu hipoteki na nieruchomości obciążonej hipoteką ustanowioną na podstawie postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia, gdyż nieruchomość nie stanowi już własności dłużnika z treści tytułu wykonawczego. Ponadto, jeżeli uprawniony wszczął już egzekucję z nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia, hipoteka upadnie w toku postępowania egzekucyjnego. W przypadku zbycia nieruchomości w toku postępowania, w którym udzielono zabezpieczenia, uprawniony będzie mógł skierować i prowadzić egzekucję z nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę (po uprzednim uzyskaniu tytułu wykonawczego przeciwko nabywcy) do chwili istnienia hipoteki, bowiem to ona właśnie uprawnia wierzyciela do prowadzenia egzekucji z rzeczy, która nie stanowi własności dłużnika. W przypadku zaś upadku hipoteki (po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w postępowaniu, w którym udzielono zabezpieczenia),

uprawniony nie będzie już legitymowany do prowadzenia egzekucji z nieruchomości obciążonej uprzednio hipoteką.

Wskazane wyżej możliwe sytuacje faktyczne, zostały przytoczone w skardze konstytucyjnej jako ilustracja tezy o trudnych do pogodzenia zarówno z celem zabezpieczenia, jako instytucji procesu cywilnego, jak i powołanymi wzorcami kontroli konstytucyjności, konsekwencji art. 754¹ § 1 k.p.c., rozumianego w ten sposób, że upadek zabezpieczenia udzielonego w formie hipoteki przymusowej na nieruchomości obowiązanej następuje bezwarunkowo po upływie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. Należy w tym miejscu jednak zastrzec, iż żadna z tych sytuacji nie miała miejsca w sprawie Skarżącego.

W literaturze, z perspektywy powyższej interpretacji art. 754¹ § 1 k.p.c., jako rozwiązanie wskazanych problemów, których geneza tkwi – ściśle biorąc – w pewnej dysharmonii przepisów k.p.c., dotyczących zabezpieczenia roszczeń pieniężnych hipoteką przymusową (w tym kwestionowanego art. 754¹ § 1) z istotą hipoteki, wskazuje się skorzystanie z możliwości oznaczenia przez sąd innego terminu upadku zabezpieczenia, co znajduje umocowanie w treści art. 754¹ § 1 k.p.c. (*vide* – Zbigniew Woźniak, *Hipoteka przymusowa jako sposób zabezpieczenia roszczeń pieniężnych po zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece dokonanej ustawą z 26 czerwca 2009 r.*, *Polski Proces Cywilny* nr 4/2013, s. 551). Również w orzecznictwie zwrócono uwagę, iż uprawniony, licząc się z konsekwencjami wynikającymi z art. 754¹ § 1 k.p.c., nawet już po uzyskaniu zabezpieczenia powinien badać stan księgi wieczystej nieruchomości, a mając świadomość zmiany jej właściciela, powinien podjąć działania zmierzające do zapobieżenia upadkowi zabezpieczenia w trybie art. 754¹ § 1 k.p.c. – przede wszystkim złożyć wniosek o zmianę postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia poprzez wydłużenie terminu upadku zabezpieczenia aż do uzyskania klauzuli

wykonalności przeciwko następcom prawnym obowiązanych (*vide* – wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi I Wydział Cywilny z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. I ACa 905/12, Legalis; por. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 kwietnia 2013 r. i z dnia 27 marca 2013 r., *op. cit.* oraz uchwała Sądu Najwyższego z 18 października 2013 r., *op. cit.*).

Sąd może oznaczyć inny termin upadku zabezpieczenia na wniosek lub z urzędu; zarówno w orzeczeniu, w którym udzielono zabezpieczenia, jak też w orzeczeniu wydanym po udzieleniu zabezpieczenia w toku sprawy lub też po jej prawomocnym zakończeniu do czasu istnienia zabezpieczenia. W powoływanych wcześniej wypowiedziach przedstawicieli piśmiennictwa, jak również przytoczonych orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego, z reguły wskazywano na potrzebę uzyskania klauzuli wykonalności, która nie mogła być wydana w terminie umożliwiającym wszczęcie egzekucji z przedmiotu, na którym ustanowiono zabezpieczenie, w terminie miesiąca lub dwóch tygodni (w przypadku art. 754¹ § 2 k.p.c.) od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie. W stanie prawnym wynikającym z nowelizacji u.k.w.h. z 2009 r. oznaczenie przez sąd terminu upadku zabezpieczenia może być wykorzystane na potrzeby osiągnięcia celu udzielenia zabezpieczenia, jakim jest przeciwdziałanie uniemożliwieniu lub znacznemu utrudnieniu wykonania orzeczenia zapadłego w sprawie. Oznaczenie przez sąd terminu upadku zabezpieczenia w postaci ustanowienia hipoteki przymusowej powinno być bowiem dostosowane do okoliczności konkretnej sprawy z uwzględnieniem zarówno interesów obowiązanych (dłużnika), jak i uprawnionego (wierzyciela), a przy tym uwzględniać fakt jego prowizorycznego (tymczasowego) charakteru. Zabezpieczenie nie może więc trwać w sposób nieograniczony w czasie, w przypadku, gdy wierzyciel nie podejmuje czynności mających na celu wyegzekwowanie stwierdzonej w tytule wykonawczym należności. Ewentualne rozstrzygnięcia sądu powinny być warunkowane zachowaniem wierzyciela oraz

losem nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie (*vide* – Zbigniew Woźniak, *op. cit.*, s. 552). Jeżeli nieruchomość nie została zbyta i nadal stanowi własność obowiązanego, a na nieruchomości od chwili ustanowienia hipoteki przymusowej nie ustanowiono innych hipotek, to oznaczenie przez sąd innego terminu upadku zabezpieczenia jest zbędne (chyba że przedłużenie terminu upadku zabezpieczenia jest konieczne ze względu na niemożność wcześniejszego uzyskania klauzuli wykonalności), skoro wierzyciel może wszcząć egzekucję z tej nieruchomości, a jego prawa nie zostaną przez upadek zabezpieczenia (i wygaśnięcie hipoteki) naruszone. Nieruchomość nie jest bowiem obciążona innymi hipotekami i stanowi własność dłużnika osobistego wierzyciela, któremu udzielono zabezpieczenia. Jednak w przypadku, gdy obowiązanym wprowadzi nie przeniósł własności nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę przymusową tytułem zabezpieczenia, lecz ustanowił na niej inną hipotekę (inne hipoteki), przedłużenie terminu upadku zabezpieczenia może przybrać formę „do zakończenia egzekucji” z konkretnej nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie. Jeśli nieruchomość została zbyta w toku postępowania, a wierzyciel w ciągu miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie podejmie czynności mające na celu prowadzenie egzekucji z nieruchomości obciążonej hipoteką (wystąpi z powództwem o zapłatę przeciwko właścicielowi nieruchomości z ograniczeniem jego odpowiedzialności do nieruchomości), zachodzą podstawy do dalszego utrzymania zabezpieczenia, bowiem jego upadek wyłączyłby w ogóle możliwość uwzględnienia powództwa i prowadzenie egzekucji z tej nieruchomości, zwłaszcza że uzyskanie, w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie, tytułu wykonawczego przeciwko nabywcy nieruchomości od dłużnika osobistego uprawnionego jest praktycznie niemożliwe. I w tym przypadku przydatna byłaby zatem przytoczona już formuła, z modyfikacją polegającą na odniesieniu jej do postępowania rozpoznawczego, w którym wierzyciel wystąpił z powództwem mającym na celu uzyskanie tytułu

uprawnającego do prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi rzeczowemu („zabezpieczenie upada po upływie miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego roszczenie wierzyciela”) lub do postępowania egzekucyjnego („zabezpieczenie upada z chwilą zakończenia egzekucji z nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie”). Oznaczenie innego niż ustawowy, terminu upadku zabezpieczenia powinno nastąpić po uprawomocnieniu się orzeczenia i uwzględniać czynności podejmowane przez uprawnionego (*vide – ibidem*, s. 553).

Jako ostatnią, a przy tym realnie zaistniałą w sprawie Skarżącego, negatywną konsekwencję przyjętej przez sądy w jego sprawie wykładni zaskarżonego art. 754¹ § 1 k.p.c., wskazano w skardze konstytucyjnej sytuację, gdy – po ustanowieniu hipoteki przymusowej w trybie zabezpieczenia powództwa – wobec dłużnika ogłoszono upadłość. Wówczas to, po wygaśnięciu hipoteki przymusowej, nie jest możliwe ustanowienie hipoteki na podstawie art. 109 ust. 1 u.k.w.h., co wynika z art. 81 ustawy z dnia 23 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U z 2012 r., poz. 1112 ze zm.). Zaspokojenie wierzytelności, zabezpieczonej uprzednio hipoteką przymusową, możliwe jest bowiem jedynie z masy upadłości lub w drodze układu, co w oczywisty sposób pogarsza sytuację wierzyciela. W pierwszej kolejności zaznaczyć należy, iż wykładnia art. 754¹ § 1 k.p.c., w świetle której „złożenie wniosku egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi” (tak dokładnie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2013 r., *op. cit.*) w terminie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie zapobiegnie upadkowi zabezpieczenia (a tym samym wygaśnięciu hipoteki), czyni bezprzedmiotowym wskazane wątpliwości.

Warto w tym miejscu przywołać uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2010 r., sygn. III CZP 2/10 (OSNC nr 10/2010, poz. 134), w której stwierdzono, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182¹ § 1 k.p.c. nie

powoduje przewidzianego w art. 744 k.p.c. upadku zabezpieczenia polegającego na obciążeniu nieruchomości hipoteką przymusową wpisaną do księgi wieczystej przed ogłoszeniem upadłości. Problem poddany analizie Sądu Najwyższego wynikał z braku synchronizacji art. 744 § 1 k.p.c., zgodnie z którym zabezpieczenie upada m.in. w razie umorzenia postępowania, w związku z którym zostało udzielone, z art. 182¹ § 1 k.p.c. (obecnie nieobowiązującym), przewidującego obowiązek umorzenia postępowania, jeżeli ogłoszono upadłość obejmującą likwidację majątku pozwanego. Ogłoszenie upadłości likwidacyjnej pozwanego skutkowało bowiem koniecznością umorzenia postępowania, co z kolei pociągało za sobą upadek udzielonego wcześniej zabezpieczenia, także w postaci hipoteki przymusowej. Skutek literalnej interpretacji art. 744 § 1 k.p.c., który nie uzależnia upadku zabezpieczenia od przyczyny umorzenia postępowania, w związku z którym zostało ono udzielone, był więc zbliżony do sytuacji Skarżącego – utrata uprzywilejowanej, na podstawie udzielonego zabezpieczenia w postaci hipoteki przymusowej, pozycji wierzyciela w postępowaniu upadłościowym. Sąd Najwyższy w powołanej uchwale stwierdził, że umorzenie postępowania na podstawie art. 182¹ § 1 k.p.c. nie prowadzi automatycznie do upadku udzielonego zabezpieczenia, bowiem *ratio legis* tego przepisu nie polegało na zakończeniu postępowania ze względu na niemożność realizacji roszczenia w ogóle, lecz na umożliwieniu powodowi skorzystania z innego – właściwego w takim wypadku – sposobu uzyskania zaspokojenia, zwłaszcza że art. 182¹ § 2 k.p.c. (również obecnie nieobowiązujący) ustanowił regułę, zgodnie z którą w przypadku ponownego wytoczenia powództwa zachowane zostają skutki, jakie ustawa wiąże z poprzednio wytoczonym powództwem. Ponadto, Sąd Najwyższy wskazał na art. 146 ust. 3 ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze, z którego wynika, że zabezpieczenia wykonane przed ogłoszeniem upadłości pozostają w mocy po jej ogłoszeniu. Podkreślił przy tym szczególną pozycję w postępowaniu upadłościowym wierzyciela, którego roszczenie zostało zabezpieczone hipoteką przymusową, gdyż przysługuje mu

prawo zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia przed innymi wierzycielami. Komentując powołane orzeczenie zaakcentowano, że wykładnia przyjęta przez Sąd Najwyższy uwzględnia przede wszystkim cel udzielonego zabezpieczenia, skoro – zgodnie z art. 730¹ § 2 k.p.c. – interes prawny w udzieleniu zabezpieczenia istnieje wtedy, gdy brak zabezpieczenia uniemożliwi lub poważnie utrudni wykonanie zapadłego w sprawie orzeczenia lub w inny sposób uniemożliwi lub poważnie utrudni osiągnięcie celu postępowania w sprawie. Wierzyciel, który uzyskał zabezpieczenie przed ogłoszeniem upadłości powinien korzystać z ochrony jaka mu przysługuje i fakt umorzenia postępowania w sprawie wobec ogłoszenia upadłości z likwidacją majątku nie może niweczyć tej ochrony [*vide* – Renata Bugiel, *Umorzenie postępowania cywilnego w sytuacji upadłości a upadek zabezpieczenia w postaci hipoteki przymusowej (dodatek do Monitora Prawniczego nr 23/2010, Orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie postępowania cywilnego (2009 – 2010) – okiem praktyków*, Legalis].

Trybunał Konstytucyjny podkreślał wielokrotnie w swoim orzecznictwie, że rzeczywista treść wielu przepisów prawnych formułuje się dopiero w procesie ich stosowania. Niezależnie jednak od intencji twórców ustawy, organy ją stosujące mogą wydobywać z niej także inne treści, również takie, które nie dają się pogodzić z normami, zasadami lub wartościami, których poszanowania wymaga Konstytucja (*vide* – wyroki z dnia: 12 stycznia 2000 r., sygn. P 11/98, OTK ZU nr 1/2000, poz. 3 i dnia 3 października 2000 r., sygn. K. 33/99, OTK ZU nr 6/2000, poz. 188). Jak wynika z uzasadnienia projektu nowelizacji k.p.c., która wprowadziła do systemu prawa przepis art. 754¹ k.p.c. (nie uległ on żadnym zmianom w procesie legislacyjnym), intencją projektodawców było przyjęcie reguły, wedle której „jeżeli uprawniony po wygraniu sprawy nie zażąda prowadzenia egzekucji z przedmiotu zajętego w ramach zabezpieczenia w terminie miesiąca od zakończenia postępowania w sprawie, to zabezpieczenie upada” (*uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks*

postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw wraz z projektami podstawowych aktów wykonawczych, druk nr 965 IV kadencji, s. 13). Intencja ta, na tle brzmienia przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c., została identycznie odczytana (już jednak jako wola ustawodawcy), zarówno w nielicznych, poświęconych temu zagadnieniu wypowiedziach Sądu Najwyższego, jak również w wiodącym nurcie piśmiennictwa, nawet jeśli niektórzy z przedstawicieli nauki prawa cywilnego procesowego oraz prawa cywilnego materialnego dostrzegają i krytykują niedostatki w zakresie zharmonizowania przepisów proceduralnych, dotyczących postępowania zabezpieczającego, z regulacjami dotyczącymi praworzeczowych aspektów hipoteki. Odnotować trzeba jednocześnie, że odmienne rozumienie przepisu art. 754¹ § 1 k.p.c., wedle którego upadek zabezpieczenia następuje bezwarunkowo, po upływie miesiąca od dnia uprawomocnienia się orzeczenia uwzględniającego zabezpieczone roszczenie, a zatem niezależnie od podjęcia przez uprawnionego działań zmierzających do zaspokojenia tego roszczenia, znajduje oparcie w wypowiedziach tylko niektórych przedstawicieli piśmiennictwa. Należy jednocześnie wyraźnie podkreślić, że poza krytycznymi uwagami co do przyjętej w art. 754¹ § 1 k.p.c. regulacji, a nawet formułowanymi postulatami *de lege ferenda*, wskazuje się w nich na możliwość zastosowania instytucji sądowego określenia terminu upadku zabezpieczenia, który można wówczas dostosować do konkretnej sytuacji. Wymaga to jednak pewnej aktywności ze strony uprawnionego (wierzyciela), na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w powoływanej wielokrotnie uchwale z dnia 18 października 2013 r., jak również Trybunał Konstytucyjny w powoływanych postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r. i z dnia 27 marca 2013 r.

Należy w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że kontrola konstytucyjności, sprawowana przez Trybunał Konstytucyjny, nie służy ocenie prawidłowości rozstrzygnięć podjętych przez sądy w sprawie Skarżącej, w szczególności zaś – prawidłowości przyjętej przez nie wykładni zaskarżonego przepisu art. 754¹ § 1

k.p.c. Do kognicji Trybunału Konstytucyjnego nie należy bowiem kontrola sposobu stosowania prawa – kontrola prawidłowości ustaleń sądu, ani kontrola sposobu wykładni obowiązujących przepisów (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 kwietnia 2001 r., sygn. SK 10/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 52 i postanowienie z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. SK 62/12, jeszcze nie opublikowane, dostępne na stronie internetowej www.trybunal.gov.pl), o ile nie nadaje ona kontrolowanym przepisom prawa utrwalonego niekonstytucyjnego znaczenia. W świetle dotychczasowych ustaleń nie ma jednak podstaw do stwierdzenia, że utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię kwestionowanego w przedmiotowym postępowaniu przepisu, nie ma zatem podstaw, by przedmiotem kontroli konstytucyjności uczynić normę prawną dekodowaną z tego przepisu „zgodnie z ustaloną praktyką” (*vide* – wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia wyrok z 31 marca 2005 r., sygn. SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29 oraz postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia: 10 maja 2005 r., sygn. SK 46/03, OTK ZU nr 5/A/2005, poz. 55, 19 lipca 2005 r., sygn. SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 i 2 grudnia 2010 r., sygn. SK11/10, OTK ZU nr 10/2013, poz. 131).

W takiej zaś sytuacji należy uznać, że niniejsza skarga konstytucyjna nie jest skargą na przepis, ale skargą na jego zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym. Z tego względu skarga konstytucyjna, jako skarga na stosowanie prawa, a nie na przepis, jest niedopuszczalna, co stanowi podstawę umorzenia postępowania na mocy art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym.

Mając na uwadze powyższe, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego
Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego